GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12.

N^ER 197.

Pojedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.

WTOREK DNIA 23 SIERPNIA 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina		Barometr na 0° e.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
	7	27 4, 143	+12. 2	+ 7.9	zachodni sredni	pogoda z chmur:	
22.	12	,, 3. 685	+16. 5	+ 9,9	,, mocny	pochmurno	
	8	,, 3, 724	+14. 1	+ 9,0	połud. za. mocny	,, ,,	deszcz.
	9	,, 4, 016	+12. 2	+ 9,0	zachodni słaby	,, ,,	,,

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Warszawa 13 *Sierpnia*.— Jakich oyczyznie naszey w dzisieyszym iey położeniu potrzeba urzędników, wodzów, w ogólności w sprawie publiczney, poradzców i przewodników — Kontynuacya art. umieszczonego w kuryerze polskim: *Precz wy wszyscy, którzy niewierzycie.*

Tak iest raz ieszcze, wy wszyscy którzy czy z piorem czy szablą w ręku, u steru burzą kołatąney nawy oyczystey stoicie, pozwólcie powiedzieć sobie słowa prawdy: *przecz, jeżeli niewierzycie w zbawienie Polski, ustąpcie wierzącym, bo wiara iako pierwszy wielkich skutków warunek, wiara równie silna iak niepodległa, wyższa nad same przeciwności, iest tym czystym zdroiem, które uzdrawia, z którego wytryska i płynie odrodzenie... cel pożądany usiłowań wszystkich.*

Lecz zaprawdę, nie dość na samey wierze poprzestać; — wspierać onę potrzeba patryotyzmem czynnym; nie dość dobrze o sprawie naszey tuszyć, dobrze działać należy. — A co to iest w tak wielkiem iak nasze powołanie, dobrze czynić? to będzie przedmiotem uwag następuiących:

Poczniymy od uznania tey prawdy: iż w ogólności naród polski, ledwo, (zaś mówić się tak nie da), że nie iest mianowicie lud pospolity polski gminem zwany, ludem naylepszym na świecie, nayzacnieyszą cząstką rodzaiu ludzkiego. Póki nie zbyt rafinnie w prostocie serca swego, iest dobrym, łagodnym, poczciwym, poufnym, na każde skinienie o potrzebie boiu za oyczyznę do rozprawy gotowy; iest narodem z instynktu szczerze oyczyznę kochaiącym. Z takim to ludem bohaterskie czyny począć i dokonywać można; bo nie iest on ślepem narzędziem mechaniczney tylko siły, iak inne ludy z rodu, np. Moskale, lecz z całą czerstwością zdrowego, prostego rozsądku, pojmuie cele które onemu duch dobry publiczny wskazuie, ochoczo wykonywa podane środki, i onych rozwiniecie własnemi przyrodzonemi, ułatwia zdolnościa-

mi. Włościanie polscy mimo że onych dawne kraiu naszego wewnętrzne polityczne poniżały stósunki, są w ogólności ludem z przyrodzenia przedziwnie i zacnie ukształconym, co dowodzi iż pochodzenie iego być musi w początku szlachetne, gdy mimo, że przez długi lat przeciąg, chłopek polski smutney i poniżaiącey dowolności będąc igrzyskiem, rzeczywiście wolności był pozbawiony, przecież do wolności mimo pozornego braku oświaty, iest usposobiony, i do wolności, w cichey serca skromności, i niemnieyszey cierpliwości wzdychać umie; wolności zatem iest z wszech względów godzien, i przez skutek praw dobrych wolnością obdarzony bydź winien. — Z iakieyże to klassy ludności powstaią tak liczne hufce polskich żołnierzy, tych prawdziwych wieku bohaterów, ieżeli nie z tak zwaney naypospolitszey massy ludności kraiu naszego? Cały świat uwielbia żołnierza polskiego, Francuzi, ci znawcy dzieł rycerskich i niedawno co zgasły jeniusz woyny, Napoleon, głośny i zaszczytny hołd żołnierzowi polskiemu oddawali, a pola Raszyna, Grochowa, Wawru i tyle innych, są żywemi utwierdzaiącemi świadkami tak zasłużoney i pochlebney opinii. Patrzmy z iaką to cierpliwością w teraźnieyszey morderczey walce chłopek żołnierz, chętnie swą krew i swe ubogie mienie na ołtarzu tey oyczyzny składa, z którey szczęścia i pomyślności dotąd tak ograniczone odnosił korzyści. Tu szukać należy tey prawdy, że miłość oyczyzny iest natchnieniem nieba samego, iest prawie, że tak powiem, przyrodzenie ślepą, a niekoniecznie na egoizmie, i na samo lubów *ibi patria: ubi bene* ulubioney zasadzie, ugruntowaną namiętnością, iest ona raczey w rodzaiu podobnym iak iest namietnym ten instynkt, że dziecko swą matkę kocha, nie czyniąc poprzednio długiego rozbioru dla czego się ku niey tuli, i na iey widok rzewnie roskwila. Nic zatem i w sprawie dzisieyszey o ludu polskim w powszechności takiego wyrzec nie można, coby nie było pełnem dobrey nadziei, i za dobry duch publiczny w każdey potrzebie, gdzieby oyczyzna do ratunku swobód powołała, zaręczaiącym. Te wszystkie wiadomości których nam udział uczyniony został o powstaniach w Litwie, Wołyniu stwierdzaią tę prawdę: wszędzie lud polski, to iest tak zwana szlachta polska, włościanie, lud z miasteczek, garnęli się pod opiekę orła i pogoni skwapliwie, tym godłom oyczystym, przyrzekaiąc obronę, wiarę i miłość......

(*Dokończenie jutro.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn 9 *Sierpnia.* — Roztrząsanie bilu względem reformy parlamentu idzie teraz dosyć spieszno, gdyż niezachodzą reklamacye od mieysc w nim obiętych, i spodziewaią się, że za dni 14 będzie przez izbę niższą przyięty. — P. Hunt wniósł wczoray prośbę od politycznego związku w Westminsterze, w treści: iż ten zapytał się na piśmie lorda Palmerston, czyli rząd uczynił do cesarza Rossyi iakie kroki za Polską; ale że ten lord nic na to nieodpowiedział, przeto związek uprasza izby, aby prosiła króla o oddalenie tego ministra. Lord Palmerston oświadczył, iż dla tego nie odpowiedział, ponieważ takowa odpowiedź szkodziłaby służbie publiczney, i dziś ieszcze z takieyże przyczyny odpowiedzieć niemoże. P. Oconnell wniósł z tego oporu, iż rząd nic ieszcze w sprawie Polski nieuczynił.

Bruxella 10 *Sierpnia.* — Monitor belgiyski wyraża: — "Położenie nasze ulepsza się codzienuie. Król znayduie się w środku woyska naszego. Woyska Skaldy i Mozy złączyły się razem i do tey chwili wynoszą

35,000 głów regularnego żołnierza. Ochotnicy luxemburgscy przybyli do Togern i Hasselt. — Dla woyska francuzkiego przygotowana iest żywność na dni 4ry. Rekwizycye żywności i furażów nie będą miały mieysca; woysko francuzkie zakupywać będzie gotowizną wszystkie swoie potrzeby; rząd iego zapewnił mu tu kredyt na 10 mill. franków.,,

Dziś w południe przybyli tu oba synowie króla Francuzów i wysiedli do pałacu rejenta.

Woysko francuzkie dzisieyszey zapewne nocy wkroczy w granice nasze. Marszałek Gerard przed wyruszeniem z Maubeuge wydał następuiącą odezwę do woyska północnego:

"Żołnierze! Woysko iest powołane do zasłonienia niepodległości kraiu żyiącego w przyiaźni z Francyą. N. Król Belgów nie wezwał nadaremnie pomocy króla Francuzów. Hollendrzy chociaż znaią waleczność Belgów, zaczepili ich na nowo, i wbrew iednozgodnemu uznaniu przez wielkie mocarstwa niepodległości i neutralności Belgii, usiłuią przerwać pokoy Europy. Żołnierze, posiłkuiąc naszych sprzymierzyńców, bronimy sprawy Francyi. Utrzymacie honor imienia francuzkiego przez wasze postępowanie w kraiu przyiacielskim i odpowiecie przez to oczekiwaniu króla naszego, który za równo polega na waszey karności iak pewnym iest waszego męztwa. — W główney kwaterze w Maubeuge dnia 9 sierpnia 1831. Marszałek Francyi, naczelny wódz woyska północnego

(podp.) Hr. *Gerard*.,,

Król hollenderski niezatwierdził umowy, zawartey między jenerałem francuzkim Belliard i jenerałem hollenderskim Chassé dowodzącym w cytadelli antwerpskiey, względem chwilowego zawieszenia nieprzyiacielskich kroków między rzeczoną cytadellą i miastem, i te rozpoczęły się na nowo dnia 9go b. m.

Dziś rano zrobili Hollendrzy nagłe poruszenie na lewem swoim skrzydle, udaiąc się do St. Trond, opuściwszy prawie zupełnie Diest. Zamiarem ich zdaie się bydź rzucenie się całą siłą na korpus jenerała Daine, wzięcia woyska Mozy pomiędzy dwa ognie i wprowadzenia posiłków do Mastrychtu. Woyska nasze, na których czele znayduie się król, czyniły wczoray rozpoznanie do okolic Diest i przekonały się o poruszeniach nieprzyiaciela. Wydany zaraz potem został rozkaz do zwinięcia obozu pod Aerschot; woysko czyni teraz poruszenia ku Lowanium a w Aerschot zostawiono tylko tyle woyska, ile do brony miasta potrzeba. Całe woysko stanęło zatem wczoray w wieczór z królem pod Lowanium. — Wszystkie poruszenia Hollendrów zmiarzaią do uderzenia na Bruxellę. Nie sypiaią nigdzie w domach, tylko we dnie wchodzą do nich dla iedzenia i picia.

Pisma tuteysze zawieraią następuiący list ministra woiennego do P. Lobeau:

"Mości Ministrze! J. K. M. polecił mi uwiadomić WPana, że w tey chwili odebrał przez Anglią wiadomość, że znayduiące się na wyspie Jawie woyska zrobiły powstanie, i Belgiyczykowie iako liczniejsi od innych Europeyczyków opanowali tę wyspę, i zaprowadzili rząd w imieniu narodu belgiyskiego. Cała wyspa poddała się temu rządowi. Król wzywa WPana, abyś niezwłocznie posłał ajenta do Batawii. — W Aerschot dnia 8 sierpnia 1831. Tymczasowy minister woyny

(podp.) Konstanty d'*Hane*.

P. Adair, nadzwyczayny poseł i pełnomocny minister W. Brytanii przy naszym rządzie, przybył tu wczoray z południa z orszakiem swoim, a dziś rano udał się do teraźnieyszey główney kwatery króla do Lowanium.

Liworno 3 *Sierpnia*. — Były dey algierski, w towarzystwie tylko dwóch swoich lu-

dzi i iednego służącego włoskiego, udał się onegday ztąd do Paryża. Chce zanieść do tamecznego rządu reklamacyą, że jenerał Bourmont niedopełnił przyznanych mu warunków. — Xiężna Berry znayduie się w Massa di Carrara; mówią, że przybędzie do Liworna, używać będzie kąpieli morskich, potem popłynie do Neapolu.

Smirna 8 *Czerwca*. — Kuryer tuteyszy donosi z Alexandryi pod dniem 4 czerwca: — "Od nieiakiego czasu uzbroiana tu iest 20tysiączna wyprawa przeciw baszy Akreyskiemu. Syn vicekróla, Ibrahim basza, mieć będzie nad nią naczelne dowództwo, i towarzyszy mu Soliman bey (były pułkownik francuzki Selves), który mianowany iest jenerałem adjutantem i płatnikiem woyska. Wyprawa rzeczona będzie razem lądem i morzem przedsięwzięta i w tym celu uzbraiane są wszystkie egipskie okręty. Sądzą, że kapitan basza, który tu iest oczekiwany, złączy swą flottę z flottą vicekróla. Na przyięcie wielkiego tego admirała wyznaczone iuż iest mieysce. Porta niemogąc dłużey ścierpieć zdzierstw i tyranii, których Abdullah basza Akreyski od tylu lat dopuszcza się w nieszczęśliwey Syryi, postanowiła ukarać tego szaleńca, syna Dzieżar baszy, który z całem okrucieństwem oyca swoiego niemnieyszą łączy chciwość. Syrya otrzyma organizacyą, która przywróci iey handel, rolnictwo i ludność, którą tyrania baszy wypędziła. Sądzą, że Mehemet Ali (vicekról egipski) otrzyma rządy nad bogatą tą prowincyą. — Nowy liniowy okręt o 84 działach *Ibrahim* nazwany, spuszczony tu niedawno został z warsztatu. Inny liniowy okręt o 3ch pokładach i 136 działach znayduie się wraz z 4ma innemi po 80 dział na warsztatach. — Vicekról oczekiwany tu iest z Kairu, gdzie ogląda warownie, na zwyczayne swoie letnie mieszkanie. Syn iego Ibrahim wkrótce tu za nim ziedzie.,,

---

Dyrekcya Loteryi Liczbowey Krakowskiey

Ostrzega Panów Kollektorów, ażeby w swych kantorach loteryinych nie używali nieiakiego Józefa *Głombitza*, ani mu niepowierzali czynności; gdy ten przez iawne oszukaństwo i nadużycia zpowodował Dyrekcyą do pozbawienia go kantoru.

M. *Louis*, Chef Dyrekcyi.

Dnia 22 i 23 *Sierpnia* 1831 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
— Pszenicy	32 —	27 —	24 —	22 —
— Żyta	23 —	22 —	20 —	18 —
— Jęczmienia	17 —	14 —	13 —	12 —
— Grochu	— —	— —	— —	— —
— Owsa	8 —	7 24	7 20	7 18
— Jagieł	45 —	44 —	43 —	40 —
— Rzepaku	22 —	20 —	18 —	17 —

DONIESIENIE.

W dniu 26 Sierpnia 1831 r. o godzinie 9tey ranney, w Krakowie w kamienicy pod L. 481 przy ulicy S. Jana, odbędzie się publiczna licytacya wydzierżawienia przychodów z teyże kamienicy na lat dwa po sobie idące, poczynaiac od dnia 1go Października; chęć licytowania maiących zaopatrzonych w vadium złp. 150, na oznaczony czas i mieysce podpisany zaprasza. Równie w tym samym dniu o godzinie 10tey przy ulicy Grodzkiey pod L. 24, sprzedane zostaną landszafty, zegar ścienny, i rozmaita stolarszczyzna.

W Krakowie dnia 22 Sierpnia 1831 r. Ignacy *Kopyciński* Kom: Sąd.